

Celem niniejszej pracy jest próba udzielenia odpowiedzi na następujące pytanie: w jaki sposób aleksandryjski filozof wczesnochrześcijański z VI wieku, Jan Gramatyk argumentował za słusnością przyjęcia koncepcji *creatio ex nihilo* na gruncie filozoficznym w swoim traktacie *De aeternitate mundi contra Aristotelem*. Realizacja celu opracowania jest możliwa dzięki zbadaniu argumentacji filozofa, która fragmentarycznie została zachowana we wspomnianym traktacie. Ponadto realizacja celu pracy jest możliwa dzięki zestawieniu stanowiska Filopona z myślą Stagiryty oraz w szerszym kontekście kulturowo-filozoficznym. Ze względu na słabą znajomość tego myśliciela na gruncie literatury polskiej zdecydowano się również na przybliżenie jego sylwetki.

W kontekście określonego celu badawczego pracy oraz jego proponowanej realizacji zdecydowano się na wykorzystanie dwóch podstawowych metod: analizy tekstu filozoficznego oraz rekonstrukcji tekstu. Pierwsza z wymienionych metod została przeprowadzona pod kątem rekonstrukcji argumentacji, którą wykorzystał Jan Gramatyk w analizowanych fragmentach traktatu na tle poglądów Arystotelesa, co umożliwiło wgląd w te elementy Arystotelesowej wizji świata, które dla Filopona były problematyczne. Rekonstrukcja tekstu została przeprowadzona w oparciu o dwa dzieła Symplicjusza. W praktyce wykorzystanie tej metody polegało na selekcji tych tekstów, które są (w miarę) dosłownymi cytatami z rekonstruowanego dzieła Gramatyka, oraz takich, które są jedynie jakąś formą parafrazy.

Jako że tekst źródłowy niniejszej pracy w sensie ścisłym nie przetrwał do współczesnych czasów, zaistniała konieczność sięgnięcia do dwóch dzieł Symplicjusza zatytułowanych *Komentarz do „O niebie” Arystotelesa* oraz *Komentarz do „Fizyki” Arystotelesa*, które dawały możliwość częściowej rekonstrukcji zaginionego dzieła Filopona *De aeternitate mundi contra Aristotelem*. Ponieważ Symplicjusz, polemizując z Janem Gramatykiem, cytował jego dzieło, i to czasami dość obszerne passusy, właśnie to dało możliwość częściowej rekonstrukcji zaginionego traktatu Filopona.

Praca została podzielona na pięć rozdziałów, do których dołączono obszerny aneks. W pierwszym rozdziale pracy zaprezentowano szersze tło postawionego problemu badawczego. W tym celu przedstawiono złożony kontekst religijno-filozoficzny epoki poprzedzającej działalność Filopona. W sposób szczególny uwzględniono Aleksandrię, miejsce, gdzie filozof najdłużej działał. W dalszej kolejności zaprezentowano sylwetkę samego Jana Gramatyka, jego życiorys, poglądy oraz spuściznę literacką. Z jednej strony było to konieczne dla integralności prowadzonych badań, z drugiej zaś ze względu na słabą znajomość tego filozofa na gruncie

literatury polskiej. Tę część analiz zwieńczyło osadzenie traktatu *De aeternitate mundi* w kontekście twórczości Symplicjusza.

W rozdziale drugim przeanalizowano problematykę ruchu. Dla Arystotelesa była to bardzo ważna kategoria, ponieważ stanowiła ona jedną z przesłanek dla wprowadzenia podziału wszechświata na dwie sfery. W tej części analiz pokazano, jak Jan Gramatyk podważył założenia wprowadzonej przez Stagirytę dywersyfikacji, co umożliwiło mu zakwestionowanie jednej z dalszych przesłanek uniemożliwiających przyjęcie koncepcji stworzenia świata w określonym momencie historycznym.

Rozdział trzeci poświęcony został tematyce doskonałości/niedoskonałości nieba. W koncepcji Arystotelesa skrajne przeciwstawienie sobie sfery nadksiężycowej i podksiężycowej prowadziło do możliwości przyjęcia niezniszczalności sfery niebieskiej, co godziło w tezę, że wszechświat ma swój początek w czasie. Filopon tymczasem zakwestionował podane przez Stagirytę rozróżnienie, próbując wykazać podobieństwo sfery nadksiężycowej do sfery podksiężycowej, a przez to w sposób pośredni zakwestionować zasadność tezy o niezniszczalności nieba.

Ten temat w sposób bezpośredni podjęty został w rozdziale czwartym, w którym również zajęto się problematyką odwieczności ruchu i czasu. Te kategorie w sposób bardzo bezpośredni stały na przeszkodzie koncepcji *creatio ex nihilo*, ponieważ podważały one zasadność podstawowej przesłanki potrzebnej dla wykazania możliwości stworzenia z niczego – tego, że ruch i czas mają swój początek. Filopon na różny sposób starał się pokazać, że niebo jest zniszczalne, a ruch i czas nie są odwieczne.

Cała argumentacja Filopona zmierzała do tezy szczegółowo przedstawionej w ostatnim rozdziale pracy. Ta część opracowania w bezpośredni sposób została poświęcona problematyce *creatio ex nihilo*. Najpierw pokazano, jak Arystoteles rozumiał pierwszy czynnik ruchu oraz w jaki sposób przedstawiał on pierwszego poruszyciela. W tym kontekście ważne było również przedstawienie tego, w jaki sposób starożytni rozumieli zasadę *ex nihilo nihil fit*. W drugiej części rozdziału skupiono się na argumentacji, jaką Filopon wytoczył przeciwko zasadności przyjmowania tej reguły, oraz na jego koncepcji Boga stwarzającego.

W formie obszernego aneksu stanowiącego integralną część pracy dołączono oryginalny tekst grecki wyodrębnionych z dwóch przywołanych pism Symplicjusza fragmentów *De aeternitate mundi*. Paralelnie umieszczono również ich polskie tłumaczenie, a na końcu dołączono słowniczek. Zgodnie z założeniami poczynionymi we wstępie ograniczono

się jedynie do tych fragmentów, które uznano za (w miarę) dosłowne cytaty z zaginionego traktatu Filopona.

Jan Gramatyk bardzo dobrze zdawał sobie sprawę z tego, że przeforsowanie na gruncie filozofii koncepcji *creatio ex nihilo* nie będzie możliwe bez uprzedniego podważenia bardzo rozbudowanej kosmologii Arystotelesowej. Ta bowiem została skonstruowana w taki sposób, że spójnie uzasadniała ona konieczność przyjęcia odwieczności istnienia świata, co dla przywołanej koncepcji stanowiło oczywistą przeszkodę. Jan Gramatyk słusznie zatem rozumował, że przed systematycznym wykładem tej koncepcji należy pokazać niekonsekwencje w obrębie Arystotelesowej kosmologii, której podważenie otworzy możliwość przedstawienia alternatywnego rozwiązania, zgodnego z myślą chrześcijańską. Jednocześnie jednak był on świadomy tego, że nie wolno mu jest w tym przypadku odwoływać się do źródeł objawionych, gdyż argumentacja oparta na Piśmie Świętym nie stanowiłaby żadnego przekonującego argumentu dla pogańskich myślicieli. Należy przyznać, że istotnie w przeanalizowanych fragmentach Filopon nie sięgał do takiej argumentacji, ale w całości opierał się na argumentach możliwych do przyjęcia przez filozofów.

Absolutną podstawą dla promowania koncepcji *creatio ex nihilo* było podważenie Arystotelesowej kosmologii. Podstawowym sposobem, z którego skorzystał Jan Gramatyk w analizowanym traktacie, było pokazanie, że wprowadzony przez Stagirytę podział na świat nadksiężycowy i podksiężycowy ze wszystkimi różnicami dzielącymi obydwie sfery jest niezasadny. Filopon jednak nie ograniczał się do chaotycznego przedstawienia owych niekonsekwencji, ale starał się raczej zaprezentować poszczególne niekonsekwencje systematycznie, w taki sposób, żeby podejmowane zagadnienia dotyczyły określonego tematu. Idąc tym kluczem, w pierwszych pięciu księgach swojego traktatu podważał on zasadność wyróżniania w poszczególnych sferach różnych rodzajów ruchu (prostolinijski, kołowy), różnych budulców (elementy, eter) czy nieprzepisywania sferze nadksiężycowej kategorii ciężkości i lekkości. Wśród wykorzystanych przez niego schematów argumentacyjnych znalazły się również podważanie doskonałości ruchu kołowego oraz pokazanie niezasadności twierdzenia o braku początku i niezniszczalności nieba. W oparciu o te wnioski należy wyraźnie podkreślić, że dla Filopona oczywista była konieczność odrzucenia fizyki Arystotelesa, a nie jedynie jej zreformowanie. W jego opinii fizyka Stagiryty posiadała na tyle poważne braki, że nie można było przy jej pomocy przedstawić i opisać chrześcijańskiej wizji świata.

W sposób bardziej bezpośredni koncepcja *creatio ex nihilo* została podjęta przez Jana Gramatyka w szóstej księdze *De aeternitate mundi*. W tej części traktatu Filopon przede

wszystkim starał się zakwestionować chyba najważniejszy element Arystotelesowej kosmologii stojący na przeszkodzie koncepcji *creatio ex nihilo*, jakim była koncepcja odwieczności ruchu, z której Stagiryta wyprowadzał tezę o odwieczności świata. Filopon uczynił to najpierw przez zakwestionowanie słuszności odnoszenia powszechnie przyjętej definicji ruchu do ruchu odwiecznego, a następnie przez reinterpretację powszechnie przyjmowanej zasady *ex nihilo nihil fit* w taki sposób, żeby nie odnosić jej do pierwszych substratów powołanych do istnienia przez Boga jednocześnie wraz z formą, materią oraz czasem.